



Wstęp

Oddajemy w Państwa ręce i polecamy lekturze kolejną, dziesiątą już, prezentację bibliografii przekładów literatur słowiańskich: bułgarskiej, chorwackiej, czeskiej, macedońskiej, serbskiej, słowackiej i słoweńskiej na język polski oraz literatury polskiej na języki: bułgarski, chorwacki, czeski, macedoński, serbski, słowacki i słoweński. Regularnie publikowane zestawienia bibliograficzne przygotowywane są przez międzynarodowy zespół badaczy slawistów i w ciągu ostatniej dekady stały się ważnym świadectwem tego, że tłumaczenia z tzw. języków półperyferyjnych i peryferyjnych¹ są ważne, wciąż powstają, cieszą się zainteresowaniem czytelników, krytyków i badaczy, ale też charakteryzują się właściwą sobie dynamiką i poddane są odmiennym tendencjom niż tłumaczenia z języka hipercentrowego, za jaki uznany został język angielski, czy języków centrowych (francuski, niemiecki). W obserwowaniu tych tendencji pomocne

1 Z tzw. języków półperyferyjnych dokonuje się 1–3% tłumaczeń w skali świata, należą do nich języki: włoski, hiszpański, duński, szwedzki, a z interesujących nas języków słowiańskich — czeski i polski. Z tzw. języków typowo peryferyjnych (a więc większości języków, których dotyczą nasze zestawienia bibliograficzne) dokonuje się mniej niż 1% światowych tłumaczeń. Podaję za: T. Warczok, 2015: *Dominacja i przekład. Struktura tłumaczeń jako struktura władzy w światowym i polskim systemie literackim*. W: G. Jankowicz, P. Marecki, M. Sowiński, red.: *Literatura polska po 1989 roku w świetle teorii Pierre'a Bourdieu. Podręcznik*. Kraków, Korporacja Ha!art, s. 26. Za: G. Sapiro, 2014: *Translation as a Weapon in the Struggle Against Cultural Hegemony in the Era of Globalisation*. „Biodiversity/Bibliodiversité”, nr 3, s. 32.

są towarzyszące bibliografiom komentarze, w których Autorzy próbują nakreślić sytuację przekładów południowo- i zachodniosłowiańskich w zmieniających się warunkach społecznych i koniunkturalnych, wskazać trajektorie recepcji tych literatur w sekundarnym kręgu odbiorczym, dynamikę wzajemnych kontaktów między Słowianami zachodnimi i południowymi oraz czynniki, które na nią wpływają.

Niektóre z artykułów mają charakter przeglądowy i prezentują panoramę przekładów opublikowanych w 2018 roku (Dorota Żygadło-Czopnik, Jana Unuk), a nawet wykraczają poza wskazany rok (Lilla Moroz-Grzelak, Gabriela Abrasowicz). Teksty te potwierdzają utrzymujące się zainteresowanie kultury przyjmującej danymi przekładami i akcentują w różny sposób fakt, że literatura tłumaczona powstaje i istnieje w sieci relacji społecznych, wydawniczych, rynkowych i odbiorczych kultury przyjmującej. Za swego rodzaju leitmotyw (pojawiający się już w poprzednich tomach, a w tym powracający konsekwentnie w wielu tekstach) potraktować można wątek roli i widoczności tłumacza (nie tylko w samym akcie translacji, lecz także jako ważnego elementu uniwersum literackiego). Rozważania podejmowane w tym kontekście wchodzą w dyskurs z wciąż rosnącym zainteresowaniem osobą i rolą tłumacza również wśród osób niepodjęających badawczego namysłu nad tymi zagadnieniami. Wiąże się ze zmianą statusu tłumacza oraz zmianą świadomości odbiorczej w odniesieniu do jego udziału w tworzeniu czytanego dzieła, a także z procesem dostrzegania roli translatora w tworzeniu utworu w języku sekundarnym, uznawania jego „kunsztu” (Lilla Moroz-Grzelak), od którego zależy odbiór dzieła. Marta Buczek uwagę poświęca głównie tłumaczowi, Jerzemu Pleśniarowiczowi, i jego wyborom, które traktuje jako „ślady” w tekście i wyraz hermeneutycznej postawy wobec oryginału. Wznowione w 2018 roku przekłady rzucają według badaczki „nowe światło” na tłumaczoną i tworzoną przez Pleśniarowicza poezję i ujawniają nowe znaczenia. W tym wypadku rola tłumacza polega nie tylko na reprezentowaniu kultury prymarnej, lecz także na zachęcaniu do dialogu, reinterpretacji, ponownego aktu hermeneutycznego. Joanna Derdowska zwraca uwagę na coraz częściej obserwowaną praktykę wskazywania nazwiska tłumacza na okładce książki (w Czechach jako regułę zaczęło stosować ją wydawnictwo Paseka, w odniesieniu do literatury polskiej dotyczy to np. zbioru felietonów Jerzego Pilcha). Katarzyna Majdzik Papić uznaje wielojęzyczne wydania poezji (nazywa je „synoptycznymi”) za swoisty element strategii wydawniczej polegającej na „prezentacji wysiłku translatorского”, ale też „maksymalizacji zasięgu odbioru dzieła”. W tym przypadku tłumacz (a nawet tłumacze) też staje się ważny, w inny sposób podkreślona jest jego obecność, jego wybór i zaproponowana przez niego interpretacja utworu, a czytelnik zaproszony zostaje do poszukiwania wspólnych nici inter-

pretacji i odkrywania dialogu, który toczy się między różnymi wersjami tego samego tekstu.

Autorzy komentarzy zgodnym głosem powtarzają również, jak istotna jest rola wydawcy czy też tego aspektu społecznego funkcjonowania literatury przekładanej, który za Robertem Escarpitem można nazwać „aparatem rozpowszechniania” (produkcja, rynek, konsumpcja) i w którym produkt literacki (również ten będący przekładem) stanowi „rezultat szeregu wyborów dokonanych przez rozmaite filtry społeczne, ekonomiczne i kulturowe...”². Ma to szczególne znaczenie, jeśli chodzi o mniej znane, lub znane przez wąskie grupy odbiorców, literatury. W niniejszym tomie w wielu wypowiedziach pojawiają się też rozważania na temat szerszego i, wydaje się, kluczowego dla recepcji kontekstu wydawniczo-marketingowego, do którego zaliczyć należy między innymi: recenzje, festiwale, nagrody, a nawet same nominacje do nich, informacje na blogach, wywiady, zestawienia rankingowe literatury poczytnej, wzmianki w mediach społecznościowych. Wszystko to jawi się jako złożony mechanizm wpływający na mniej lub bardziej zaznaczoną obecność literatury przekładanej. W sposób szczególny uwagę zwraca na to Magdalena Pytlak, wykorzystując do analizy sytuacji przekładów literatury bułgarskiej w Polsce socjologiczną teorię Pierre’a Bourdieu.

Na funkcję nagród — jako narzędzia wytwarzania prestiżu — w odniesieniu do makrowyborów translatorskich zwraca uwagę także Dorota Gołek-Septeliewa, podkreślając, że nawet popularność twórczości tak wybitnej autorki, jaką jest Olga Tokarczuk, znacząco wzrosła w Bułgarii po ogłoszeniu jej laureatką Literackiej Nagrody Nobla. Istotne wydaje się również to, że jednocześnie wzrosła liczba opracowań literaturoznawczych i krytycznoliterackich, co Gołek-Septeliewa dokładnie odnotowuje i omawia. Bułgaria, rzecz jasna, nie jest tu przypadkiem odosobnionym. Sukces Tokarczuk po raz kolejny wymownie potwierdza, że choć praktyka przyznawania nagród i wyróżnień w sferze literatury i kultury wywołuje ambiwalentne odczucia, a pozycja tych nagród jest niejednoznaczna, to właśnie nagrody stały się „jednym z najporęczniejszych (i najpotężniejszych) narzędzi” w społecznym procesie „wytwarzania i akumulacji różnego rodzaju wartości”³.

Na kluczową rolę festiwali w zaistnieniu literatury przekładanej wskazuje Gabriela Abrasowicz w odniesieniu do przekładów dramatu serbskiego.

2 R. Escarpit, 1976: *Literatura a społeczeństwo*. J. Lalewicz, tłum. W: H. Markiewicz, oprac.: *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*. T. 3. Kraków, Wydawnictwo Literackie, s. 241.

3 G. Jankowicz, 2015: *Piękni wygrani. Wpływ nagród na strukturę pola literackiego*. W: G. Jankowicz, P. Marecki, M. Sowiński, red.: *Literatura polska po 1989 roku...*, s. 115.

Festiwale (konkretnie festiwale teatralne) stanowią bowiem okazję nie tylko do prezentacji tłumaczonego dzieła, lecz także do wydobywania jego potencjału inscenizacyjnego (w postaci spektaklu bądź czytania performatywnego). Autorka wskazuje też na wyzwanie stojące przed tłumaczem tekstów dramatycznych polegające na zawarciu w przekładzie „pewnej projekcji inscenizacji”. Festiwale, recenzje, omówienia, spektakle traktuje jako elementy „aktywnych działań promocyjnych” oraz dialogu międzytekstowego, międzykulturowego czy transkulturowego, podkreślając wartość zaistniałych dzięki nim „cyrkulacji, otwarcia się na przepływy oraz tworzenia ogniw w łańcuchu komunikatów”.

W tomie zawarto również artykuły mające charakter analityczny, będące tzw. studium przypadku, skupiające się na wybranym (wydanym w 2018 roku) utworze i zagadnieniu ważnym z perspektywy translacji. Zuzanę Obertową interesują zwłaszcza parateksty przekładu, a dokładnie przypisy w przekładzie *Doliny Issy* Czesława Miłosza, Joannę Derdowską — strategią translatorską wobec techniki narracyjnej, jaką jest gonzo (na przykładzie felietonu Ziemowita Szczerka *Ukoncete prosim vystup a nastup, śmiejące się bestie*), Lidiję Tanušeuską natomiast — analiza stylistycznej warstwy przekładu *Cyberiad*y Stanisława Lema. Artykuł Michała Kopczyka z kolei odnosi się do powtórnie przetłumaczonego eseju Draga Jančara o znamienym tytule *Rozważania o Polsce*. Jest to przekład, który ukazał się co prawda w 2019 roku, jednak perspektywa interpretacji eseju, wydobywająca jego aktualność w kontekście obecnej sytuacji społeczno-politycznej w Polsce, skłoniła nas do opublikowania artykułu już w tym tomie. Kopczyk wierzy, że przekład może odegrać ważną rolę w kształtowaniu świadomości historyczno-społecznej, a także skłaniać do weryfikacji postaw, przekonań i do głębszej refleksji nad aktualną sytuacją polityczną i jej możliwymi konsekwencjami. Zwłaszcza że chodzi o przekład wznowiony. Według niego ponownie czytany esej Jančara „staje się przestroga przed łatwym optymizmem, naiwną wiarą w to, że zagrożenia odpowiedzialne za tragedię XX wieku można pokonać raz i na zawsze, przed wyobrażeniem historii jako muzeum, w którym demony zła zamknięto w szklanych gablotach”.

Na koniec należy przypomnieć niektóre zasady edytorskie obowiązujące w tomach bibliograficznych. W niniejszym tomie w wykazach bibliograficznych zachowano następujące zasady oznaczeń: brak tytułu oryginału zaznaczono jedną gwiazdką, brak nazwiska tłumacza — dwiema gwiazdkami, brak tytułu oryginału i nazwiska tłumacza — trzema gwiazdkami. Pomimo usilnych starań Autorów opracowań bibliograficznych nadal zdarzają się trudności w ustaleniu tytułów oryginałów i nie zawsze udaje się do tych informacji dotrzeć. W przypadku tego tomu ostatnie fazy poszukiwań przypadły już na czas pandemii, co dodatkowo utrudniło dotarcie do źródeł tytułów oryginalnych czy zawartości tomików. Tym bardziej należy docenić trud zarówno Autorów zestawień

bibliograficznych, jak i Autorów komentarzy, którym serdecznie dziękuję za współpracę.

Monika Gawlak

